

Wizje i prorocтва - Błogosławiona Elżbieta Canori Mora

1774-1825 Rzym.

„Niebo przybrało kolor ciemnoniebieski, prawie szary. Już sam ten widok wzbudza strach. Wszędzie odczuwać się dawał mocny wiatr z niebywałym wyciem i okropnym gwizdem, który w powietrzu uwielokrotniał się echem jak wycie wściekłego lwa nad całym światem.

Strachem i odrazą napełnieni zostali ludzie i zwierzęta. W całym świecie zapanowało zamieszanie. Będzie to w czasie, kiedy jedni drugich będą zabijać, bo będą oni w czasie krwawego prawa pięści mordować bez miłosierdzia (czas trzeciej wojny światowej). Boża niszcząca Ręka zaciąży nad tymi nieszczęśliwymi. Ukarze On w swej wszechmocy ich pychę, ich chciwość i beczelną zuchwałość; Bóg posłuży się przy tym mocą ciemności, aby wytepić odłączonych, odszczepieńców, występnych bezbożnych ludzi, którzy gotowali się do zburzenia Świętej Matki - Kościoła i chcieli go zniszczyć do fundamentów. Ci niegodziwcy chcieli Boga zrzucić z jego czcigodnego tronu. Bóg jednak naśmiej się z nich, z ich złości, i ukarze tych złoczyńców jednym skinieniem swojej wszechmocnej Ręki. Uczyni to w ten sposób, że pozwoli mocom ciemności opuścić Piekło. Ogromny legion złych duchów zaleje świat cały i niszcząc wykonają rozkazy Bożej Sprawiedliwości. Złe duchy muszą być Jej posłuszne. Mogą dokładnie tyle szkodzić, na ile im Bóg pozwoli, szkodzić ludziom, ich majątkom i dobrom, ich rodzinnym posiadłościom, wioskom, miastom, domom, ich pałacom i wszystkim innym rzeczom na ziemi.

Bóg wyda mocom ciemności surowy rozkaz, aby ze wszystkimi buntownikami, którzy Go obrażają w beczelny sposób przez swoją pychę i wyniosłość, aby z nimi zrobiły straszny porządek. Bóg pozwoli, że ci grzesznicy będą ukarani przez okrucieństwo strasznych demonów. Ponieważ oni oddali się dobrowolnie mocy ciemności i razem z nią prześladowają Kościół, dopuści Bóg, że zostaną ukarani śmiercią przez złe duchy, okrutne i bez miłosierdzia.

Przeciwnie, dobrzy chrześcijanie będą pod przemożną i zwycięską opieką świętych Apostołów Piotra i Pawła. Ci będą troskliwie nad nimi czuwać i ochraniać ich, tak, że złe duchy nie będą szkodzić im ani ich własności. Dobrzy chrześcijanie zostaną uchronieni przed niemiłosiernym zniszczeniem, które sprawią złe duchy za Bożym zezwoleniem. Zostaną ukryci i nienaruszeni.

Bóg pozwoli uczynić złym duchom wiele spustoszenia na ziemi. Zburzą one wszystkie te miejsca, gdzie Boga obrażano przez zbezczeszczenie, służbę namiętnościom i świętokradztwa. Miejsca te wszystkie będą zniszczone i legną w gruzach. Zniknie po nich jakikolwiek ślad. Gdy ten wspomniany akt wiary dopełni się, źli będą ukarani śmiercią, a te niegodziwe miejsca będą zburzone. Wtedy rozjaśni się ponownie".

**Krzyż na Niebie - ostatnim ostrzeżeniem. Kosmiczna katastrofa. Trzy dni
ciemności. Ostatnie żniwo demonów. Klęska szatana. Wskreszenie ziemi**

„Najpierw na niebie zobaczycie wielki złocisty Krzyż. Wszyscy i na całym świecie usłyszycie wielki grzmot, powstanie wichry, jako trąba morska, wszystko zmiatać będzie, co stanie na jego drodze. Ziemia nagle zacznie drżeć, początkowo z przerwami, potem bezustannie kolebać się będzie. Gwiazdy będą zmieniały swój kierunek szybko i zupełnie inaczej niż zawsze, widok nieba się zmieni, zginie Duży Wóz, Mały Wóz, wszystko będzie się od siebie oddalać, niebo stanie się inne, nieprzyjemne.

Między wami pojawią się tej nocy ci, co już dawno pomarli. Wszystko zacznie płonąć. Także powietrze i woda. Miłosierdzia dostąpią jedynie ci, którzy mają Boga w sercu. Będą też przebiegać ulicami wytoczone z piekieł wozy, naładowane demonami i złymi duchami. One to czynić będą wielkie spustoszenie, zgiełk, hałas, jęk i płacz. Domy wasze będą się rozpadały jak domki z kart. W tej strasznej godzinie szatani będą sobie śmiało poczynać, porywać będą dusze tych, co to Boga się wyrzekli i szerzyli na świecie niewiarę; tych, co z serc Ludu Bożego Krzyż i wiarę wyrwali. A tej nocy ciemnej niech drżą matki morderczynie, te, co mordowały dzieci poczęte. Wielkiej grozy coraz więcej będzie. Morza i oceany wystąpią ze swoich brzegów i będą iść na ląd w postaci wielkiej, stojącej ściany. Potem wszystko obejmie pierścień, który błyskawicznie będzie się rozszerzał z minuty na minutę. Będzie stawał się ogniem huraganowym, tak, że obejmie całą kulę ziemską. Wszystko zacznie płonąć, woda mórz i oceanów wrzeć będzie i płonąć jak nafta. Jeśli te dni ciemności nie będą od ludzkości odwrócone, wszystko, co żyje na ziemi, w tych dniach ciemności zginie. Łaski Miłosierdzia dostąpią jedynie ci, co Boga mają w sercu, żyją według świętych Bożych Przykazań, mają silną wiarę w Trójcę Przenajświętszą, w Niepokalaną Dziewicę Maryję. Tylko oni mogą przetrwać i przez modlitwę, i ofiarę swego cierpienia przetrwają.

Po trzech dniach strasznej nawałnicy, straszego gniewu Bożego, ciemności będą powoli opuszczały zboląłą, opuszczoną planetę Ziemię. Widok jej będzie straszny. Będą zgliszcza, same zgliszcza, popioły. Tam, gdzie były góry, będą rozpadliny i gotująca się w nich woda. Tam, gdzie były morza, będą kamienne, błotniste obszary. W tym czasie wszystkie wody będą zatrute i ciemne jak smoła.

Piątego dnia zstąpi z Nieba wielki, święty, majestatyczny Anioł Boży w białych szatach. W dłoni będzie trzymał gałązki hizopu i On to, do wszystkich mórz, rzek i oceanów włoży owe gałązki hizopu i oczyści wody, i znowu gorzka woda zmieni się w słodką, nadającą się do picia. A woda stanie się jasna, uświęcona mocą Bożego hizopu, i będzie zdrowa, jako napój. W tym czasie nie będzie też drzew i nie będzie żadnej roślinności, tylko nagie skały." (Tom I, orędzie nr 71, VI 1985 r.)